

Zurab KAKACHISHVILI, *Świadkowie Chrystusa w Gruzji od IV do X wieku*, Wydawnictwo Editions Spotkania, Warszawa 2016, ss. 304.

Temat, który podejmuje niniejsza książka, jest w Polsce bardzo mało znany. Jej autorem jest ks. dr Zurab K a k a c h i s h v i l i, pierwszy po rewolucji październikowej Gruzin wyświęcony w 1999 r. na kapłana katolickiego, który ukończył w Polsce Archidiecezjalne Seminarium Misyjne „Redemptoris Mater”. Napisał pracę doktorską pod kierunkiem ks. prof. dr. hab. Józefa Naumowicza, obronioną na Papieskim Wydziale Teologicznym w Warszawie, która stała się podstawą omawianej publikacji.

Autor zainteresował się wczesnym okresem chrześcijaństwa w swojej ojczyźnie – Gruzji. Na podstawie zachowanych starogruzińskich utworów hagiograficznych przeprowadził analizę procesu rozszerzania się chrześcijaństwa oraz świadectwa wiary chrześcijan na obszarze dzisiejszej Gruzji od IV do X w., kiedy to Gruzini kształtowali swoją świadomość narodową. Do powstawania narodu gruzińskiego w ogromnym stopniu przyczyniła się, oprócz konieczności w kolejnych wiekach obrony militarnej przed Persami i Arabami, walka z tymi najeźdźcami o zachowanie wiary chrześcijańskiej. Gruzini przyjęli ją oficjalnie już na początku IV w., jako jedno z pierwszych państw na świecie.

Książka jest źródłem wiedzy o historycznych i legendarnych początkach państwa, narodu i języka gruzińskiego, którego pochodzenie do dziś stanowi nierozwiązaną przez językoznawców zagadkę. Źródła języka gruzińskiego znajdują się prawdopodobnie na obszarze najstarszych cywilizacji Bliskiego Wschodu. Co więcej, o plemionach zamieszkujących teren współczesnej Gruzji wspomina Pismo Święte Starego Testamentu. Wiele też wskazuje na to, że Gruzja była areną wydarzeń opowiadanych przez najbardziej znane mity greckie.

Publikację otwiera *Wstęp* ks. dr. hab. Roberta Skrzypczaka, który pozwala umiejscowić wydarzenia w perspektywie całej historii męczeństwa chrześcijan. W czasach, kiedy nikomu „nie śniło się” jeszcze nie tylko o Polsce i Polakach, ale i o wielkich narodach Europy, które obecnie decydują o losach niemal całego świata, na małym, ale znaczącym cywilizacyjnie skrawku Azji organizował się i budował swoją tożsamość naród gruziński. W trzecim dziesięcioleciu IV w. król Kartlii – dzisiejszej wschodniej Gruzji – Mirian, przyjął chrześcijaństwo pod wpływem świątobliwej cudzoziemki Nino. Niemal zaraz potem pierwsi świadkowie wiary oddawali tam swoje życie za Chrystusa. O dziejach przedchrześcijańskich w Gruzji, o tradycji

mówiącej o rozprzestrzenianiu się chrześcijaństwa na jej obszarze oraz o konfrontacji nowej religii z pogaństwem mówi pierwszy rozdział pracy. Kolejne dwa prezentują zmagania Gruzinów o zachowanie tożsamości narodowej i chrześcijańskiej w okresie najazdów perskich (rozd. II – okres od V do połowy VII w.) i muzułmańskich (rozd. III – od połowy VII do X w.).

Monografię kończy *Posłowie*, w którym autor prezentuje zarys późniejszych dziejów Gruzji, a także stosunków polsko-gruzińskich nacechowanych wzajemną sympatią i solidarnością, których intensywność datuje się co najmniej od czasu zaborów Polski i trwa do dziś. Praca jest zaopatrzona w bogatą bibliografię, ponad 700 przypisów, indeks osób oraz spis 95 ilustracji, czarno-białych i kolorowych. Uzupełnieniem monografii jest wywiad z autorem. Można dzięki niemu poznać m.in. historię jego życia, które do czasu studiów toczyło się pod władzą komunistów, dzieje jego powrotu do Kościoła katolickiego i powołania, które otrzymał w 1991 r. podczas Światowych Dni Młodzieży w Częstochowie. Wywiad ten wpisuje się w temat monografii, ukazując prześladowania, jakie współcześnie – za czasów ZSRR i obecnie – cierpią katolicy w Gruzji. Chrześcijaństwo w różnych częściach świata zbudowane jest na fundamencie męczeństwa tych, którzy swoją krwią świadczą o prawdzie Ewangelii. Zwykle znamy opowieści o męczennikach z obszaru Cesarstwa Rzymskiego, mniej – z Bliskiego Wschodu. Zakaukazie z jego historią jest dla Europejczyków pod tym względem „białą kartą”.

Warto zapoznać się z monografią ks. Zuraba Kakachishvilego. Prezentuje ona dogłębną, wieloaspektową analizę świadectw życia i męczeństwa pierwszych chrześcijan w Gruzji. Analiza ta została dokonana na podstawie zachowanych do dziś starogruzińskich utworów hagiograficznych, których autorami byli często bezpośredni obserwatorzy opisywanych wydarzeń. Atutem pracy jest to, że została napisana bardzo przystępnym językiem, dzięki czemu może być interesującą lekturą nie tylko dla naukowców. Autor przytacza w niej różne legendy i tradycje, ale nie włącza ich do swojej analizy. Tej dokonuje wyłącznie na podstawie zachowanych źródeł historycznych, konfrontuje i bada przedstawione w nich fakty, które były tak ważne dla ich świadków i całego Kościoła gruzińskiego, że zostały zapisane dla potomnych.

Bohaterami książki są mężczyźni, kobiety i dzieci, ludzie świeccy i duchowni, przeciętni i wysoko postawieni – także władcy i rycerze; Gruzini i cudzoziemcy. Ich historie są bardzo różne. Szacunek i podziw budzi ich postawa pełnej świadomości własnej wiary, którą odważnie wyznają

w obliczu śmierci, mimo że wyparcie się Chrystusa pozwoliłoby im ocalić życie. O tym, że opisane w źródłach starogruzińskich fakty nie są mitami ani fantazjami, świadczą współczesne wydarzenia. Te, które najbardziej wstrząsnęły Europą, mają źródło tam, skąd w połowie pierwszego tysiąclecia napływały zagrożenia do Gruzji. Metody prześladowań stosowane obecnie nie zmieniły się w stosunku do tych, o których możemy przeczytać w tej pracy. Dzisiaj ludzie giną w podobny sposób, za tę samą wiarę i z tą samą wiarą. Świadczenia życia i męczeńskiej śmierci bohaterów omawianej monografii stają się dzisiaj na nowo aktualne. Mogą być dla nas nie tylko źródłem wiedzy historycznej. Są także pytaniem o naszą wiarę.

Z lektury książki dowiadujemy się, że najważniejsze jest świadectwo życia chrześcijan. Mają oni przekonać nieprzekonanych, że chrześcijaństwo jest atrakcyjne, bowiem oznacza życie, teraz i w wieczności. Wbrew pozorom, nie jest to starożytna i przebrzmiała historia, tylko rzeczywistość, która trwa.

*Magdalena Słoniowska, Warszawa*

Jarosław KUPCZAK OP, *Dar i komunia. Teologia ciała w ujęciu Jana Pawła II*, Kraków 2006, Wydawnictwo „Znak”, ss. 344.

Omawiana książka o Jarosława K u p c z a k a OP to opracowanie i zaopatrzenie w komentarz stu dwudziestu dziewięciu katechez Jana Pawła II, które zostały wygłoszone podczas śródowych audiencji generalnych w Watykanie w okresie między 5 IX 1979 r. a 28 XI 1984 r. Choć publikacji dotyczących myśli Jana Pawła II jest wiele, to jednak komentowanie jego katechez śródowych należy do rzadkości, dzięki czemu książka staje się niezwykle cenna i oryginalna. Tym bardziej że teologia ciała w ujęciu papieża-Polaka nie jest jedynie etyką małżeństwa i rodziny, lecz stanowi odpowiedź na redukcjonistyczne tendencje związane z ujmowaniem ludzkiego ciała oraz wskazuje na podstawy jego podmiotowości – jest to rzadkie podejście do tematu, które charakteryzuje niewielu teologów.

W rozdziale pierwszym, zatytułowanym *Rozważania o metodzie*, co stanowi nawiązanie do *Discours de la methode* (1637 r.) René Descartes’a, autor, za Janem Pawłem II, przeciwstawia się dualistycznemu ujęciu człowieka, jakie charakteryzowało myśl Kartezjusza. Następnie przybliży czytelnikowi znaczenie pojęcia papieskiej „antropologii adekwatnej”, czyli